

Sygn. akt

III AUa 889/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 stycznia 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Bogumiła Burda
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż (spr.) SSA Ewa Madera
	Protokolant	st.sekr.sądowy Anna Budzińska

po rozpoznaniu w dniu **9 stycznia 2013 r.**

na rozprawie

sprawy wniosku **A. N.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku **Sądu Okręgowego w Przemyślu**

z dnia **7 marca 2011 r.** sygn. akt **III U 1239/10**

I. **zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 27 września 2010 roku w ten sposób , iż ustala, że z dniem 1 października 2002 roku nie ustąpiło ubezpieczenie społeczne rolników A. N. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego , chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego,**

II. **zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz A. N. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Sygn. akt III AUa 889/12

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 27 września 2010 r. stwierdził, że A. N. od 1.10.2002 r. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego gdyż od 1 października 2002 r. ubezpieczony prowadzi działalność gospodarczą w Niemczech.

W odwołaniu od tej decyzji A. N. zarzucił naruszenie art. 5 a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym w dniu 1.10.2002 r. Przyznał, że od 1.10.2002 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w Niemczech, ale wcześniej przez ponad rok prowadził gospodarstwo i podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Nie utracił statusu rolnika. W piśmie z dnia 29.10.2010 r. odwołujący podniósł nadto, że z tytułu działalności gospodarczej w Niemczech nie podlegał ubezpieczeniom społecznym ponieważ wykonywał swoją działalność jedynie w niewielkim zakresie.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu wyrokiem z dnia 7 marca 2011r. oddalił odwołanie wnioskodawcy A. N.. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca od 1 października 2002 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Niemiec w zakresie usług związanych z domem i ogrodem, układaniem jastrychu i podłóg, montowaniu normowanych prefabrykatów. Z tego względu A. N. posiada stale miejsce zamieszkania w miejscowości B. i stale przebywa na terenie Niemiec. Jego pobyty w kraju miały charakter okazjonalny.

Sąd ustalił też, że gospodarstwo rolne wnioskodawcy jest przeznaczone niemal w całości na łąki i nie wymaga stałego nakładu pracy.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń Sąd uznał, że wnioskodawca od 1 października 2002 r. nie prowadzi działalności rolniczej w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W podstawie prawnej rozstrzygnięcia wskazał art. 16 ust. 1 pkt 1, art. 6 pkt 1 i 3, art. 7 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu z dnia 7 marca 2011 r. pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył apelacją do Sądu II instancji, w której zarzucił naruszenie art. 5 a i 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz.291 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2002 r. oraz art. 233 kpc poprzez błędne ustalenie, że A. N. od 1.10.2002 r. nie prowadzi działalności rolniczej w kraju, gdyż ze zgromadzonych dowodów wynikają fakty przeciwnie.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 26 maja 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 7 marca 2011 r. oraz poprzedzającą go decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 27 września 2010 r. ustalając, że z dniem 1 października 2002 r. nie ustało ubezpieczenie A. N. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego, a także zasądził od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz A. N. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego rolnik A. N., który nie zawiadomił Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o podjęciu działalności gospodarczej na terenie Niemiec od dnia 1 października 2002 r. oraz o niepodleganiu niemieckiemu systemowi ubezpieczeń społecznych, nie złożył oświadczenia przewidzianego w art. 5 a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (według stanu prawnego na 1 października 2002 r.) nie przestał tym samym podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników ex lege.

Sąd II instancji uznał także, iż w apelacji słusznie zarzucono, że strona pozwana nie wykazała, a sąd pierwszej instancji dowolnie ustalił, iż A. N. na dzień 1 października 2002 r. nie prowadził faktycznie działalności rolniczej. Z dowodów

zebranych przez KRUS oraz wyjaśnień odwołującego trudno było wyprowadzić logiczny wniosek, że odwołujący faktycznie zaprzestał prowadzenia swego gospodarstwa rolnego z chwilą wyjazdu do Niemiec.

Organ rentowy Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, zarzucając temu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 w zw. z art. 6 pkt 1 oraz art. 5a ustawy, przez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, polegające na ustaleniu w oparciu o te przepisy dalszego ubezpieczenia społecznego rolników wnioskodawcy w ustawowym zakresie pomimo braku od dnia 1 października 2002 r. statusu rolnika po stronie wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez oddalenie apelacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 7 marca 2011 r. oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników zostały określone w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.). W szczególności, regulacja ubezpieczenia chorobowego, macierzyńskiego i wypadkowego znajduje się w art. 7 ustawy, natomiast ubezpieczenia emerytalno-rentowego w art. 16. W myśl art. 7 ust. 1 ustawy, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy rolnik, przy spełnieniu dodatkowych określonych tym przepisem warunków. Również w świetle art. 16 ust. 1 ustawy, rolnik podlega ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu z mocy ustawy, jeśli zostaną spełnione wymienione w przepisie warunki. W świetle ww. przepisów podstawowym warunkiem ubezpieczenia w ww. zakresach jest posiadanie statusu rolnika. Ustawa zawiera definicję tego pojęcia. Zgodnie z art. 6 pkt 1 ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o rolniku - należy rozumieć pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia;

Z treści tej definicji wynika, że posiadanie statusu rolnika uzależnione jest w pierwszej kolejności od zamieszkiwania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazane powyżej literalne brzmienie art. 6 pkt 1 ustawy obowiązuje od dnia 2 kwietnia 2004 r., niemniej również przed tą datą warunek zamieszkiwania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej był wymagany. W tym zakresie przytoczyć należy stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08 (OSNP 2010, nr 15-16, poz. 200). W uzasadnieniu tego wyroku wskazano w szczególności, że „Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie nie stwierdził, że rolnik, który długotrwale przebywa za granicą może jednocześnie prowadzić działalność rolniczą w kraju w swoim gospodarstwie rolnym. (...) To, że dopiero po zmianie art. 6 pkt 1 ustawodawca wyraźnie zamieścił w treści przepisu zamieszkiwanie w kraju, to jedynie potwierdził w ten sposób taki warunek, gdyż tak jak wskazano wyżej orzecznictwo nie przyjęło innej interpretacji”. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że współwłaściciel gospodarstwa rolnego nie prowadzi działalności rolniczej, gdy długotrwale zamieszkuje za granicą i tam wykonuje pracę zarobkową, a do Polski przyjeżdża tylko sporadycznie lub okazjonalnie (na święta, wypoczynek).

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zawiera natomiast samodzielnej definicji pojęcia „zamieszkania” na danym terytorium. Dla celów tej ustawy, zasadnym wydaje się posłużenie - jako równoznacznym - pojęciem „miejsca zamieszkania”, którego definicja zawarta jest w przepisach Kodeksu Cywilnego. Zgodnie z art. 25 k.c. miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu. W myśl natomiast art. 28 k.c. można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania. Skoro od 1 października 2002 r. wnioskodawca mieszkał w Niemczech, to nie mógł jednocześnie mieć miejsca zamieszkania w Polsce. Tym samym od tej daty nie spełniał podstawowego warunku pozwalającego na uznanie go za rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Ubezpieczony w odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego wniósł o odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania, ze względu na brak podstaw do jej przyjęcia, a na wypadek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21 czerwca 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania art. 5 a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wskazał, że w sprawie nie chodziło o to, czy podjęcie przez ubezpieczonego od dnia 1 października 2002 r. działalności gospodarczej na terenie Niemiec spowodowało, iż od tej chwili nie podlegał on już ubezpieczeniu społecznemu rolników na podstawie art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, lecz o to, czy skutek taki wystąpił w związku z zamieszkiwaniem na terenie Niemiec, połączonym z prowadzeniem tam działalności gospodarczej, co w przypadku niemożności równoczesnego osobistego prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym położonym w kraju miałyby skutkować utratą przez ubezpieczonego w okresie pobytu na terenie Niemiec statusu rolnika.

W ocenie Sądu Najwyższego brak zarówno ustaleń faktycznych, jak i rozważań Sądu Apelacyjnego w tym zakresie skutkowało uznaniem, iż zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło przy niezastosowaniu art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 w związku z art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz przez niewłaściwe zastosowanie art. 5 a powołanej ustawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest uzasadniona i skutkuje wydaniem orzeczenia reformatoryjnego.

Przedmiotem sporu było wyłączenie wnioskodawcy z podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 1.10.2002 r. z powodu prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Niemiec.

Przekazując sprawę do ponownego rozpoznania tut. Sądowi Apelacyjnemu Sąd Najwyższy jednoznacznie przesądził, że w sprawie nie ma zastosowania art. 5 a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia 20 grudnia 1990 r. (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291) ze wskazaniem, że sprawę należy rozpoznać przy uwzględnieniu art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 w związku z art. 6 pkt 1 w/w ustawy.

Niesporne w sprawie jest, że wnioskodawca od 1.01.1991 r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym rolników w związku z prowadzonym gospodarstwem rolnym, którego ostateczna wielkość wynosi 62 ha.

Od 1.10.2002 r. wnioskodawca rozpoczął w Niemczech prowadzenie działalności w zakresie usług związanych z domem i ogrodem. Zamieszkał w miejscowości B.. Z racji prowadzonej działalności gospodarczej wnioskodawca nie był ubezpieczony, w grudniu 2010 r. wyrejestrował działalność prowadzoną na terenie Niemiec.

Wyjaśnienia i ustalenia wymagało, w jakim zakresie wnioskodawca prowadził działalność rolniczą w Niemczech i czy równocześnie mógł prowadzić działalność rolniczą w Polsce w sytuacji kiedy mieszkał na terenie Niemiec, a tym samym czy jest rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Z przepisu tego bowiem jednoznacznie wynika, że przez rolnika rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą.

Sąd Najwyższy podkreślił również, że w stanie prawnym obowiązującym przed zmianą art. 6 pkt 1 ustawy również obowiązywał warunek, że rolnik ma zamieszkiwać na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W ponownym postępowaniu pełnomocnik wnioskodawcy pismem z dnia 1.12.2012 r. przedłożył dokumentację wiążącą się z prowadzeniem z prowadzeniem przez wnioskodawcę gospodarstwa rolnego w tym również po 1.10.2002

r. na okoliczność, że wnioskodawca spełnia przesłanki definicji rolnika oraz prowadzenia działalności rolniczej na własny rachunek, a w szczególności, że działalność tę wykonywał zawodowo, stale i osobiście.

Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 382 kpc uzupełnił postępowanie dowodowe przez dopuszczenie dowodu z przedłożonej przez pełnomocnika wnioskodawcy dokumentacji oraz przesłuchania wnioskodawcy w charakterze strony.

Na podstawie zeznań wnioskodawcy Sąd Apelacyjny, ustalił, że wnioskodawca od października 2002 r. miał zarejestrowaną działalność w zakresie usług związanych z domem i ogrodem w Niemczech i wynajmował tam pokój w suterrenach, w którym był zameldowany na stałe gdyż na terenie Niemiec nie ma zameldowania czasowego.

Działalność wnioskodawcy na terenie Niemiec miała charakter „dorywczy” a do jej zarejestrowania doszło pod presją zleceniodawców na rzecz których wykonywał usługi – aby pracował legalnie. Wnioskodawca miał również miejsce zameldowania w Polsce i wyjeżdżał do pracy na okres od miesiąca do półtora miesiąca w ciągu całego roku z tym, że nie były to jednorazowe wyjazdy, tylko wtedy kiedy miał wykonywać jakąś pracę. Wnioskodawca w swych zeznaniach podkreślił, że jednorazowy pobyt na terenie Niemiec nie trwał dłużej jak 2-3 tygodnie i takie krótkotrwałe wyjazdy nie przeszkadzały mu w osobistym prowadzeniu gospodarstwa rolnego, w którym osobiście wykonywał pracę. Wykonywał wszystkie prace związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w którym uprawiane było zboże, ziemniaki, a większą część gospodarstwa stanowiły łąki.

Z przedłożonych przez pełnomocnika wnioskodawcy dowodów wynika w szczególności, że wnioskodawca przy prowadzeniu swego gospodarstwa rolnego korzystał z kredytów na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej i również takie kredyty pobierał zarówno przed jak i po 1.10.2010 r. Również po tej dacie zawierał umowy o kredyt na powiększenie gospodarstwa rolnego. Przedłożył umowę nabycia gruntu o pow. 40,72 ha z dnia 15 marca 2005 r.

Nie sposób pominąć też przedłożenia umowy o kontraktację żyta z dnia 28.08.2002 r. z areału gospodarstwa o pow. 7,5 ha i w ilości 45 ton. W ocenie Sądu przedłożone przez wnioskodawcę dokumenty odnośnie prowadzenia gospodarstwa rolnego tj. dokumenty własnościowe, umowy dzierżawy, umowy o zakup ziemi, czy też z opinii Wojewódzkiego Ośrodka w B. odnośnie powiększenia gospodarstwa rolnego plany zalesienia gospodarstwa wskazują na ciągłość prowadzenia przez wnioskodawcę tego gospodarstwa i jego powiększenia, a także, że gospodarstwo było dochodowe na co wskazuje kontraktacja 45 ton żyta.

Sąd Apelacyjny w świetle całości zebranego materiału dowodowego uznał za wiarygodne zeznania wnioskodawcy z których wynika, że jego pobyt w Polsce był stały, a do Niemiec wyjeżdżał tylko na krótkotrwałe okresy, które nie stanowiły przeszkody w osobistym prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Podkreślić należy, że wnioskodawca już pod koniec lat 90 wyjeżdżał do Niemiec, zawiesił jak to wynika z akt rentowych, prowadzenie działalności gospodarczej w Polsce, a od 12.11.1997 r. miał już zezwolenie na pobyt w Niemczech i w tym czasie również prowadził działalność rolniczą i podlegał z tego tytułu ubezpieczeniu, a jego wyjazdy jak to ustalił Sąd I instancji były krótkotrwałe. W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że wnioskodawca zarejestrował działalność gospodarczą w Niemczech i chciał wykonywać swe usługi legalnie, czego wymagali od niego zleceniodawcy, co również wiązało się z meldunkiem na terenie Niemiec nie przesądza jeszcze faktu jak to ustalił Sąd I instancji, że jego pobyt na terenie Niemiec był stały a do Polski przyjeżdżał okazjonalnie.

Tej okoliczności wnioskodawca nie przyznał ani w czasie przesłuchania przed Sądem I jak i II instancji i brak jest podstaw do podważenia wiarygodności jego zeznań w świetle materiału dowodowego sprawy.

Również pozwany organ rentowy nie przedłożył żadnych dowodów wskazujących na to, że A. N. na dzień 1.10.2002 r. nie prowadził faktycznie działalności rolniczej.

Stwierdzić też należy, że miejsce zamieszkania osoby fizycznej definiuje art. 25 kc – jest to miejscowość w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu.

Sam zamiar stałego pobytu w danej miejscowości nie stanowi o zamieszkanianiu lecz musi być połączony z przebywaniem w danej miejscowości i to z takim przebywaniem które ma cechy założenia tam ośrodka swoich osobistych i majątkowych interesów (por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 15 stycznia 2009 r., II FSU 896/09). Z zeznań wnioskodawcy oraz z przedłożonej przez niego dokumentacji wynika, że „ośrodek jego interesów życiowych” znajduje się w Polsce gdzie przebywa z zamiarem stałego pobytu,. Stwierdzić też należy, że nieobecność wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym z powodu wyjazdu do Niemiec nie tylko przed 1.10.2002 r. ale również po tej dacie miała charakter krótkotrwały i nie doszło do zerwania związku z gospodarstwem rolnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego całość zebranego materiału dowodowego daje podstawę do ustalenia, że wnioskodawca ma miejsce zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i osobiście i na własny rachunek prowadzi gospodarstwo rolne, a zatem jest rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Czasowy, krótkotrwały pobyt poza granicami RP nie wyklucza jego miejsca zamieszkania w C. w Polsce.

Wnioskodawca w ocenie Sądu Apelacyjnego również w dacie 1.10.2002 r. zachował status rolnika i stosownie do art. 7 ust. 1 i 16 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników podlega rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu i brak było podstaw do jego wyłączenia z tego ubezpieczenia od 1.10.2002 r.

Z wyżej przytoczonych względów Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 98 kpc.